

Ziemia Lubuska w pracach Oskara Kolberga



BARBARA KOŁODZIEJSKA

W kolbergowskim opracowaniu etnografii Wielkiego Księstwa Poznańskiego, obejmującym siedem tomów, znalazły się również materiały dotyczące zachodnich terenów Wielkopolski, należących obecnie do województwa zielonogórskiego, zwanego umownie Ziemią Lubuską. Są to wiadomości o kulturze ludowej powiatu babimojskiego, międzyrzeckiego i wschowskiego, w ówczesnych ich granicach.

Wielkie Księstwo Poznańskie ukazywało się w latach 1875—82, jednak zainteresowania Kolberga obszarem Wielkopolski sięgają okresu wcześniejszego. Już bowiem w 1837 r., po odbyciu muzycznych studiów w Berlinie, Kolberg wydał artykuł zatytułowany *Ułomek o muzyce wielkopolskiej*¹. W kilka lat później O. Kolberg ogłosił drukiem następną pozycję z dziedziny folkloru, zawierającą również pieśni wielkopolskie, opatrzoną tytułem *Pieśni ludu polskiego, Oddział I. O trudnościach towarzyszących ukazaniu się tego dzieła* świadczy korespondencja O. Kolberga z ówczesnym księgarzem i wydawcą poznańskim, Janem Konstantym Żupańskim, zakończona pomyślną dla autora wiadomością:

„Przy nieustannej pracy i dość pilnie odczytywanej korekcie dziś dopiero zdołałem wydobyć z litografii pierwszy poszyt „Pieśni” Pana... Mogę Pana zapewnić, że i mnie na tym zależy, aby całość jak najprędzej ukończoną była”².

Wielkie Księstwo Poznańskie ukazało się po *Sandomierskim, Kujawskim i Krakowskim* jako seria IX—XV dzieła objętego wspólnym tytułem. *Lud Wielkopolski* znalazła u Kolberga uznanie jako jeden z najciekawszych obszarów pod względem etnograficznym; myśl tę wyraził we wstępie do I części *Wielkiego Księstwa Poznańskiego*:

„Za jedną z najciekawszych dla etnografa prowincji uważać niewątpliwie należy Wielkopolskę, już to z powodu czysto lechickich znamion dawnych jej mie-

¹ M. Turczynowiczowa, *Badania etnograficzne Oskara Kolberga na obszarze Wielkiego Księstwa Poznańskiego*. „Lud”, t. XLII, cz. 1. Wrocław 1956, s. 200.

² *Jan Konstanty Żupański do Oskara Kolberga*. Poznań 30 IX 1842, (w:) *Dzieła Wszystkie Oskara Kolberga* (cyt. DWOK), t. 64. Korespondencja, cz. I. Wrocław—Poznań 1965, s. 12.

szkańców, już to z powodu jej na zachodnich dzisiejszej Słowiańszczyzny kresach, położenia”³.

Zanim jednak dokonano edycji I części *Wielkiego Księstwa Poznańskiego* O. Kolberg musiał pokonać szereg trudności, głównie natury finansowej, aby dzieło jego zostało wydrukowane. Początkowym zamierzeniem było wydane opracowanie pięciotomowe. Celem uzyskania funduszy na ten cel Kolberg wraz z Bogumiłem Hoffem, późniejszym ilustratorem *Wielkiego Księstwa Poznańskiego*, ogłosił przedpłatę na to dzieło; przedpłata jednak nie dała spodziewanych wyników.

Kontakty O. Kolberga z B. Hoffem datują się od 1867 r. On to, zapoznawszy się z nowo wydanymi seriami *Ludu*, zwrócił się listownie do O. Kolberga z wyrazami uznania dla jego dzieła. Przedstawił się jednocześnie jako akwarelista i portrecista typów i ubiorów wiejskich z rozmaitych okolic Wielkiego Księstwa Poznańskiego. Wskazał on tym samym na możliwość wspólnego wydania monograficznego dzieła o ludzie wielkopolskim, przy czym Kolberg miałby zbierać materiały etnograficzne, zaś B. Hoff dostarczyłby ilustracji⁴. Propozycję tę Kolberg przyjął z „chęcią i wdzięcznością”, jak zapewniał w liście z dnia 30 XII 1867 r.⁵.

Wysiłki obu badaczy, mające na celu zdobycie funduszy poprzez ogłoszenie prenumeraty, jak również starania o uzyskanie środków na wydawnictwo od Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, zakończyły się niepowodzeniem⁶.

W latach następnych Kolberg usiłował wydać swe dzieło u księgarza i wydawcy Merzbacha; potem ponownie starał się o kredyty w Poznańskim Towarzystwie Przyjaciół Nauk — znów bezskutecznie. Dopiero dzięki pomocy finansowej Akademii Umiejętności w Krakowie ukazało się w latach 1875—82 *Wielkie Księstwo Poznańskie*, jako siedmiotomowe wydawnictwo, pracowane przez Kolberga i ilustrowane przez Bogumiła Hoffa⁷.

Materiały etnograficzne do swojego dzieła Kolberg czerpał z włas-

³ DWOK, t. 9. W. Ks. Poznańskie, cz. I. Wrocław—Poznań 1963, s. I.

⁴ Bogumił Hoff do Oskara Kolberga, Szoldry, 17 XII 1867, (w:) DWOK, t. 64. Korespondencja, cz. I. Wrocław—Poznań 1965, s. 224.

⁵ Oskar Kolberg do Bogumiła Hoffa. Warszawa, 30 XII 1867, (w:) DWOK, t. 64. Korespondencja, cz. I. Wrocław—Poznań 1965, ss. 230—233.

⁶ Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk do Oskara Kolberga. Poznań, 15 IX 1869. „Wielmożnemu Panu Dobrodziejowi odpowiadamy na wniosek Jego do nas uczyniony dnia 23 sierpnia r.b. że fundusze nasze nie pozwalają na zrobienie tak wielkiego wydatku na wydawnictwo znakomitego dzieła Szanownego Autora według propozycji przezeń uczynionej, że jednak, pojmując całą wartość takiego wydania, polecimy osobną odezwę do członków naszego Towarzystwa, aby prenumeratą na dzieło w mowie będące wydaniu jego przyszli w pomoc. Prezes dr Libelt. Sekretarz H. Feldmanowski, w: DWOK, t. 64. Korespondencja, cz. I. Wrocław — Poznań 1965, ss. 335-36.

⁷ M. Turczynowiczowa, op. cit., s. 211.

nych badań terenowych, z ówczesnych czasopism, takich jak *Przyjaciel Ludu*, wychodzący w Lesznie, *Biblioteka Warszawska*, *Starożytności Polskie i in.*⁸ a także z opracowania L. Platara, E. Raczyńskiego, E. Kierskiego i wielu innych. Bibliografia, z której Kolberg korzystał przy opracowaniu *Wielkiego Księstwa Poznańskiego* obejmuje 369 pozycji⁹. Materiały topograficzne, historyczne i etnograficzne zaczerpnął również z ankiety rozesełanej przez Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk w latach 1858—1859 (*Szematy do spisywania materiałów mających służyć do opisu W. Ks. Poznańskiego*). Źródłem informacji były także relacje dostarczane drogą korespondencyjną przez osoby zapoznane w czasie terenowych wędrówek. Tak więc O. Kolberg oparł swoje dzieło na czterech rodzajach źródeł.

Obecnie trudno ustalić, w jakiej mierze Kolberg korzystał z poszczególnych rodzajów źródeł przy opracowywaniu ludowej kultury wyżej wymienionych powiatów Ziemi Lubuskiej. Brak bowiem wiadomości o pobycie O. Kolberga na tym terenie. Wielkopolskę Kolberg odwiedzał kilkakrotnie, po raz pierwszy, jak pisze I. Kopernicki, w 1866 r.¹⁰ Sam Kolberg wspomina swój pobyt w Wielkim Księstwie Poznańskim w liście pisanym z Warszawy 30 XII 1867 do Bogumiła Hoffa.

„W roku bieżącym byłem w lecie w W(ielkim) Ks(ięstwie) Pozn(ańskim) i bawiłem czas jakiś u p. Libelt w Czeszewie (pow. wągrowiecki) i u p. Radońskich w Siekierkach (pow. średzki) itd., a wszędzie pomnażałem moje teki szczegółami, jakie się pochwycić dało”¹¹.

M. Turczynowiczowa omawiając wędrówki badawcze Kolberga na terenie Księstwa wymienia szereg miejsc jego pobytu¹², żadne z nich jednak nie leży na obszarze dzisiejszej Ziemi Lubuskiej. Hipotetyczne stwierdzenie o braku materiałów etnograficznych z własnych badań terenowych Kolberga nasuwa konieczność uznania znacznego wkładu do jego dzieła pozostałych źródeł. Korzystanie z danych bibliograficznych potwierdzone jest odsyłaczem do cytowanego źródła; również często Kolberg powołuje się na wspomniane schematy, podając przy tym rok uzyskania informacji. Wzmiankuje też o wiadomościach nadesłanych przez korespondentów:

„Cechy i właściwości, jakieśmy dopiero wyłożyli, stwierdzają niejednokrotnie doniesienia tak listowne, jako i ze szematów nadesłanych Tow. Przyj. Nauk, brane”¹³.

⁸ Wydawnictwa, z których korzystał, wymienia Kolberg we wstępie do cz. I *Wielkiego Księstwa Poznańskiego*, (w:) DWOK, t. 9, „W. Ks. Poznańskie”, cz. I. Wrocław—Poznań 1963, s. I.

⁹ M. Turczynowiczowa, op. cit., s. 209.

¹⁰ I. Kopernicki, *Przedmowa wydawcy do „Przemyskiego”*, (w:) DWOK, t. 35. Wrocław—Poznań 1964, s. X.

¹¹ *Oskar Kolberg do Bogumiła Hoffa, Warszawa, 30 XII 1867*, (w:) DWOK, t. 64. Korespondencja, cz. I. Wrocław—Poznań 1965, s. 231.

¹² M. Turczynowiczowa, op. cit., ss. 204—205.

¹³ DWOK, t. 10. *W. Ks. Poznańskie*, cz. II. Wrocław—Poznań 1963, s. 31.

Obszar Ziemi Lubuskiej, objęty opisami O. Kolberga, stanowią jak wyżej wspomniano, powiaty babimojski, międzyrzecki i wschowski, w ówczesnych granicach administracyjnych. Znaczna część tych powiatów leży poza obrębem woj. zielonogórskiego. Dodać jeszcze należy Skwierzynę i Bledzew, leżące ówczasie na terenie pow. międzychodzkiego, obecnie — w międzyrzeckim, a więc na interesującym nas obszarze. Wymienione wyżej powiaty, jak również bukowski, międzychodzki i kościański, Kolberg objął wspólnym określeniem: „Okolice W. Ks. Zachodnia”.

Materiały etnograficzne podawane są w dwojaki sposób: łącznie dla kilku sąsiednich powiatów lub też ze wskazaniem miejscowości, której dotyczą. W związku z faktem podawania przez autora niektórych materiałów łącznie dla szerszego terytorium, wydaje się słuszne odniesienie danych szczegółowych dotyczących określonej miejscowości również do sąsiednich wsi, w których spodziewać się można analogicznych zjawisk. Metoda ta, polegająca na dokonywaniu uogólnień wyników szczegółowych badań przeprowadzonych w wytypowanych miejscowościach, jest obecnie powszechnie stosowana.

O. Kolberg dostarczył materiałów z zachodnich części Wielkiego Księstwa Poznańskiego do 104 miejscowości, z których 15 leży w granicach województwa zielonogórskiego.

Opracowanie kolbergowskie zostało podzielone na cztery części, którym nadano następujące tytuły: *Kraj, Lud, Zwyczaje, Obrzędy*. Uzupełnienie danych o ludowej kulturze duchowej informacjami z zakresu kultury materialnej Kolberg uzasadnił następująco:

„Gdy wszystkie owe objawy, lubo duchowej natury, mają ścisły i z fizycznością związek, więc opisałem ludu postać, szatę, zajęcia gospodarcze, mieszkanie itp.”¹⁴.

Część pt. „Kraj” zawiera informacje topograficzno-historyczne o poszczególnych miejscowościach, uszeregowane według powiatów. W wielu wypadkach znajdujemy odsyłacze do literatury, zwłaszcza do „Wspomnień Wielkopolski” E. Raczyńskiego. W odniesieniu do niektórych miejscowości Kolberg podaje również wiadomości dotyczące się gospodarki oraz charakterystykę ludności. Kolbergowi zawdzięczamy informację o wsi Chwalim, założonej po wojnach szwedzkich i zamieszkaną przez „Łużyczan czyli Wendów”. Według tej relacji ludność Chwalimia zachowała swój dialekt, zbliżony do polskiego: wiadomość o Łużyczanach-Wendach z Chwalimia otrzymał Kolberg od „obywatela w powiecie mieszkającego, w 1846 r.”¹⁵.

W części zatytułowanej „Lud” znajdujemy opis cech fizycznych i mo-

¹⁴ Oskar Kolberg do Towarzystwa Naukowego Krakowskiego, Kraków, 10 X 1867, (w:) DWOK, t. 64. Korespondencja, cz. I. Wrocław—Poznań 1965, s. 155.

¹⁵ DWOK, t. 10. W. Ks. Poznańskie, cz. II. Wrocław—Poznań 1963, s. 9.

ralnych ludu zachodnich okolic Wielkiego Księstwa Poznańskiego; sporo uwag poświęca autor problemowi przynależności narodowej, szczególnie aktualnemu na terenach sąsiadujących ze Śląskiem i Brandenburgią. Kolberg podkreśla, że większość mieszkańców tego obszaru stanowi ludność niemiecka, mimo to jednak

„chłop (polski) stoi przy swej narodowości niewzruszenie i mimo coraz gwałtowniej zadawanych jej przez szkołę i wojskowość niemiecką ciosów, długo jeszcze i wytrwale stać przy niej będzie”¹⁶.

Konieczna codzienna styczność z elementem niemieckim wpłynęła jednak na zanieczyszczenie języka wyrażeniami z niemieckiego, przerobionymi „na słowiański miejscowy sposób”. Kolberg wymienia wiele pozytywnych cech ludu wielkopolskiego, a wśród nich pracowitość, poczucie szacunku dla starszych i rodziców, trzeźwość i religijność. Lud ten, pomimo powolnego temperamentu i niechęci do pozbywania się odziedziczonych po przodkach mniemań, chętnie nakłania się do zaprowadzenia nowości w gospodarstwie, chętnie rozwija swą wiedzę poprzez czytanie czasopism i książek. Bilans zatem cech pozytywnych i negatywnych wypada na korzyść ludu wielkopolskiego. Obecnie z satysfakcją spostrzegamy u mieszkańców obszaru międzyrzecko-babimojskiego i wschowskiego kontynuację tych cech, zwłaszcza pracowitości i gospodarności.

W części tej, oprócz informacji o cechach fizycznych i moralnych ludu wielkopolskiego, przedstawiono dane z zakresu wybranych dziedzin kultury materialnej, takich jak: ubiór, żywność, budownictwo, transport. Opisu narzędzi rolniczych Kolberg nie podaje, odsyłając do informacji, przedstawionych w serii IX, tj. w I części *Wielkiego Księstwa Poznańskiego*.

Ubiór ludowy omawia Kolberg w obrębie powiatów. Z interesującego nas terenu Kolberg scharakteryzował tylko ubiór powiatu babimojskiego i wschowskiego, pomijając powiat międzyrzecki. Uważał bowiem, że

„w powiatach Międzychodzkiem i Międzyrzeckim ubiór ludu w drobnych tylko szczegółach różni się od ubioru w Bukowskim i Babimotskim używanego”¹⁷.

Kolberg podaje opis ubioru męskiego i kobiecego, noszonego na co dzień i od święta, z zaznaczeniem odmian na lato i zimę. Ponieważ znaczna część ubiorów, zwłaszcza kobiecych, dotrwała do dziś, możemy stwierdzić kontynuację wielu ich elementów, łącznie z zachowaniem tego samego nazewnictwa. Jako przykład można wymienić część ubioru kobiecego zwaną „szorc” opisaną przez Kolberga, a spotkaną w czasie badań terenowych w okresie po II wojnie światowej przez A. Glapę¹⁸. Kolberg daje również opisy czepków tiulowych, kabatów sukiennych

¹⁶ Ibidem, s. 27.

¹⁷ Ibidem, s. 35.

¹⁸ A. Głap a, *Strój międzyrzecko-babimojski (lubuski)*. Poznań 1956, s. 29.

i chustek, znanych do chwili obecnej na obszarze międzyrzecko-babimojskim. Na zakończenie dodaje uwagę o podobieństwie ubioru mężatek i dziewcząt, z wyjątkiem odmiennego wystroju głowy na uroczyste dni¹⁹.

W odniesieniu do żywności znajdujemy uwagę o cechach wspólnych dla powiatów: kościańskiego, bukowskiego i babimojskiego. Przykładowo Kolberg podaje wiadomości o pożywieniu w Konojadzie i Morownicy, z których to miejscowości posiadał szczegółowe dane dotyczące się również innych dziedzin kultury ówczesnego ludu. Obydwie wsie leżą poza obrębem Ziemi Lubuskiej.

W części zatytułowanej „Lud” Kolberg daje również informacje o położeniu i rozplanowaniu wsi (rozdział pt. „Wieś”). Po ogólnej uwadze o zasadzie usytuowania wsi w Wielkopolsce wzdłuż strumieni, stawów, jezior, Kolberg podaje szczegółową relację o trzech wsiach, między innymi o Włoszakowicach, położonych w ówczesnym powiecie wschowskim (obecnie pow. Leszno). W opisach wsi uwzględniono usytuowanie najważniejszych budynków we wsi, takich jak dwór, szkoła, budynki przemysłowe (tartak, młyn) oraz uwagi o sadach i ogrodach.

Po tym ogólnym przedstawieniu rozplanowania wsi następuje rozdział „Chaty. Stodoły”, stanowiący omówienie budownictwa mieszkalnego i gospodarczego. W tym rozdziale nie zamieszczono informacji o interesujących nas powiatach.

Ostatni rozdział części pt. „Lud” nosi tytuł „Rola. Służba”, z podrozdziałem „Wozy”. Według Kolberga, sposób życia i gospodarowania jest nieomal taki sam jak w części Wielkopolski, opisanej w serii IX, z tą jednak różnicą, że ludność zachodnich powiatów w większej mierze trudni się przemysłem, handlem i rękodzielnictwem. W Międzyrzeckim, charakteryzującym się lekkimi gruntami, obróbka drewna i rybołówstwo stanowiły jedno z podstawowych zajęć ludności. Trudne warunki gospodarowania posiadał, zdaniem Kolberga, również powiat babimojski, tam jednak nieurodzajne ziemie zostały użyźnione dzięki wytrwałej i umiejętnej uprawie rolnej. Po charakterystyce gospodarki podaje Kolberg rozkład dnia pracy oraz omawia system uprawy ziemi, nie dokonując podziału materiału na powiaty, wobec czego dane te można odnieść w równej mierze do całego obszaru zachodniej części Wielkiego Księstwa Poznańskiego.

Opisy zwyczajów pochodzą głównie z ówczesnego powiatu kościańskiego i odnoszą się do konkretnych miejscowości. Jedna tylko wzmianka dotyczy Babimostu. Jest nią krótki opis zwyczajów związanych z wigilią św. Jana Chrzciciela.

Podobnie szczegółowe informacje podaje Kolberg o obrzędach. Za-

¹⁹ DWOK, t. 10. W. Ks. Poznańskie, cz. II. Wrocław—Poznań 1963, s. 37.

łącza opis wesela w powiecie babimojskim, opracowany przez E. Kierskiego na podstawie schematów nadesłanych do Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk w 1859 r. Widocznie z braku własnych relacji o obrzędzie weselnym z tego terenu, posłużył się Kolberg literaturą. W części o obrzędach znajdujemy również opis sposobu sprawiania pogrzebu, znany w Bukowskim i Międzyrzeckiem.

Spuścizna Oskara Kolberga dotycząca dzisiejszej Ziemi Lubuskiej nie jest obszerna. Stanowi jednak cenne źródło wiedzy o ludności polskiej tego terenu sprzed stu lat i daje możliwość prześledzenia trwałości wielu elementów ludowej kultury. W ocenie I. Kopernickiego dzieła Kolberga „są tak świetnym nabytkiem dla etnografii ojczyznej, słowiańskiej i powszechnej, jakim jeszcze w żadnym kraju i narodzie nie obdarzyła nauki praca jednego człowieka”²⁰.

²⁰ I. Kopernicki, *Przedmowa wydawcy do „Przemyskiego”*, (w:) DWOK, t. 35. Wrocław—Poznań 1964, s. XVIII.